



Sygn. akt II CSK 26/07

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Tadeusz Żyźnowski

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa W. D. i A. D.

przeciwko Bankowi [...]w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda W. D.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 lipca 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 lipca 2006 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 września 2005 r. oddalającego powództwo, opierając rozstrzygnięcie na następujących aprobowanych ustaleniach Sądu Okręgowego.

Powodowie W. D. i A. D. w 1987 r. założyli przedsiębiorstwo pod nazwą „A.” z siedzibą w W., w którym zatrudniali A. K. w charakterze księgowej do 1993 r. z półroczną przerwą w 1990 r.

Rachunek bankowy przedsiębiorstwa prowadził pozwany Bank. Dyrektorem Oddziału pozwanego w Ś. była w tym czasie I. K., która w maju 1990 r. zgłosiła się do powodów z propozycją fachowego załatwienia wszelkich operacji finansowych dokonywanych w tym oddziale Banku. Powód przystał na tę propozycję, bowiem I. K. znał od dawna, a nawet był z nią w zażyłości i miał do niej bezgraniczne zaufanie. Wręczył jej książeczki czekowe z podpisaniem około 20-25 sztuk in blanco, celem późniejszego wypełnienia oraz pieczętki firmy.

Powód nie interesował się stanem konta, będąc przekonany o uczciwości I. K. Tymczasem I. K., korzystając z dostępu do dokumentów firmy powodów, wypisywała otrzymane чеки niezgodnie z interesem i potrzebami firmy. Finalizowała także dokumenty finansowe podpisując nazwiskiem powoda.

O poczynaniach K. powód dowiedział się podczas prowadzonego przeciwko niej postępowania karnego wszczętego w maju 1993 r.

Główna księgowa A.K. w okresie wypowiedzenia umowy o pracę wystawiła w dniu 12 czerwca 1990 r. bez porozumienia z powodami czek na kwotę 600.000 zł. na ich szkodę.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego kwoty 51.702.864 zł, w tym tytułem poniesionych strat kwoty 2.177.731,07 zł i tytułem utraconych korzyści kwoty 48.525.133 zł.

Opierając roszczenie na nieprawidłowości funkcjonowania oddziału pozwanego Banku w Ś., który w latach 1989-1993 prowadził rachunek bankowy przedsiębiorstwa powodów, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem częściowym z dnia 17 października 2000 r. uwzględnił roszczenie powodów co do kwoty 2.177.731,07 zł,

jednak Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 lipca 2001 r. zmienił ten wyrok i powództwo oddalił jako przedawnione.

Orzekając o części powództwa nieobjętej wyrokiem częściowym tj. co do kwoty 48.525.133zł., Sąd Okręgowy w P., wyrokiem końcowym z dnia 20 września 2005 r. oddalił je, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 lipca 2006 r. oddalił apelację powodów, dzieląc ocenę jurydyczną Sądu Okręgowego, przyjmując że powodów łączyła z I. K. umowa cywilno-prawna o charakterze stałego zlecenia. Dla wykonania tej umowy powód przekazał jej pieczętki firmy i druki czeków oraz udzielił rozległej samodzielności. Wykonując zlecone czynności w ramach tej umowy I. K. nie wykorzystywała uprawnień przyznanych jej jako dyrektorowi banku. Takiego rodzaju umowy nie podważa zarzut powodów o możliwości wglądu I. K. w dokumentację bankową ich firmy, bowiem oni sami upoważnili ją do tego wglądu, a na rzecz przyjętej kwalifikacji stosunku łączącego powodów z I. K. przemawia fakt, że nie została ona skazana za przestępstwo urzędnicze. Zatem wszelkie szkody jakie ponieśli w wyniku nieprawidłowego wykonania umowy zlecenia mogliby dochodzić p-ko K. Ponadto stwierdził, że ewentualne roszczenie powodów do pozwanego uległo przedawnieniu, z obu podstaw zarówno kontraktowej jak i deliktowej, bowiem umowa rachunku bankowego wygasła z dniem 23 lutego 1993 r., a powodowie wystąpili z roszczeniem 12 lutego 1998 r. Dodatkowo podkreślił, że dla rozpoznawanych roszczeń upłynął też termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 zd.1 k.c.

Sąd Apelacyjny w konkluzji, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego stanął na stanowisku, że w procesie, w którym powód w następstwie orzeczenia w wyroku częściowym dochodzi od pozwanego reszty roszczenia z tego samego stosunku prawnego, wyrok częściowy wiąże w zakresie rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności. Dlatego nie jest możliwe w tym procesie odmienne ocenienie tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach.

Powód W. D. w skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wymienionych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. zarzucił naruszenie:

- art. 417 § 1 i 2 w związku z art. 420 k.c. przez ich błędną wykładnię i zastosowanie w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do wejścia

w życie w dniu 1 września 2004 r. ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692);

- art. 731 zd.1 k.c. i art. 442 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i zastosowanie;
- oraz art. 442 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie.

Z przepisów procesowych zarzucił naruszenie:

- art. 365 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu zasady prejudycjalności wyroku częściowego i
- art. 11 k.p.c. przez nieuwzględnienie związania sądu ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wbrew zarzutom skarżącego stanowisko Sądu Apelacyjnego, że powagą rzeczy osądzonej objęte jest rozstrzygnięcie o zasadzie odpowiedzialności w wyroku częściowym nie może być skutecznie zwalczane. Jest ono bowiem zgodne z utrwalonym kierunkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego do którego odwołał się Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku oraz w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 1968 r. III PZP 37/67 (OSNCP 1968 r. nr 7, poz. 113). W konsekwencji należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny przyjmując, iż prawomocny wyrok częściowy oddalający powództwo o zapłatę części dochodzonego roszczenia co do kwoty 51.702.864 zł, wiąże sąd w zakresie rozstrzygnięcia o zasadzie odpowiedzialności, przy dochodzeniu od pozwanego Banku reszty roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, nie naruszył przepisu art. 365 § 1 k.p.c.

W takiej sytuacji słusznie Sąd Apelacyjny uznał, że kwestia zasady odpowiedzialności w przedmiotowej sprawie nie może być w ogóle badana i zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego, a zmierzające do podważenia zasady odpowiedzialności pozwanego nie mogły odnieść zamierzonego skutku, gdyż kwestia zasady odpowiedzialności została przesądzona powołanym wyżej prawomocnym wyrokiem częściowym.

Z tych samych przyczyn – w konfrontacji z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku - nie może odnieść skutku zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego zgłoszony w skardze kasacyjnej.

Nie naruszył też Sąd Apelacyjny art. 11 k.p.c. Aprobując ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Okręgowy, wziął też pod uwagę prawomocny wyrok karny skazujący I. K. z art. 265 § 1 k.k. za fałszerstwo dokumentów. Słusznie przyjął, że skoro nie została ona skazana za przestępstwo urzędnicze, zatem skazanie to wbrew stanowisku skarżącego w żaden sposób nie przesądza o odpowiedzialności pozwanego Banku. W sprawie nie doszło, jak błędnie zakłada skarżący, do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy rachunku bankowego przez pozwany Bank. Zadsyponowanie przez I. K. środkami zgromadzonymi na rachunku skarżącego nie miało związku z jej uprawnieniami jako dyrektora banku, lecz wynikało z łączącego ją ze skarżącym stosunku zlecenia, w ramach którego mogła wykonywać zobowiązanie nie tylko niewłaściwie, ale świadomie nadużywać jego zaufania.

Z tych względów skargę kasacyjną, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw oddalono (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.), nie obciążając powoda na podstawie art. 102 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c. kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.